

Ks. Piotr SZCZUR
(Lublin, KUL)

SŁOWO BOŻE W NAUCZANIU ŚW. CEZAREGO Z ARLES

Postać biskupa Arles – św. Cezarego (470-542/3)¹, szerzej znana jest dopiero od lat czterdziestych ubiegłego stulecia. Dzięki edytorskiej pracy G. Morina, który opublikował wydanie krytyczne dzieł św. Cezarego², autor ten został na nowo odkryty. Cezary z Arles znany jest przede wszystkim jako kaznodzieja ludowy³. Kazania głosił – jak stwierdzają biografowie – we wszystkich niedziele i dni świąteczne, a także bardzo często w ciągu tygodnia⁴. Z wielu wygłoszonych kazań zachowało się tylko 238⁵.

Styl i język kazań św. Cezarego z Arles zawiera bogactwo podobieństw, paraboli, różnego rodzaju porównań i obrazów, które występują przede wszystkim w kazaniach o charakterze parenetycznym, skierowanych zarówno do ludności Arles, jak również wygłoszonych w parafiach wiejskich⁶. Szczególną

¹ Szerzej na temat Cezarego z Arles por. A. Malnory, *Saint Césaire, évêque d'Arles (503-543)*, Paris 1984; A. Żurek, *Życie i działalność św. Cezarego z Arles*, w: *Św. Cezary z Arles*, red. M. Starowiejski, oprac. i wybór tekstów A. Żurek, OŻ 17, Kraków 2002, 7-83; tenże, *Cezary z Arles*, Kraków 2003; A. de Vogüé, *Histoire littéraire du mouvement monastique dans l'Antiquité*, t. 9: *De Césaire d'Arles à Gregoire de Tours (525-590)*, Paris 2005, 11-48.

² Por. *Sancti Caesarii Episcopi Arelatensis opera omnia nunc primum in unum collecta*, ed. G. Morin, vol. 1: *Sermones seu Admonitiones*, pars 1: *Sermones de diversis et de scriptura Veteris Testamenti*; pars 2: *Sermones de Scriptura Novi Testamenti, de tempore, de sanctis, ad monachos*; vol. 2: *Opera varia: Epistulae, Concilia, Regulae monasticae, Opuscula theologica, Testamentum. Vita ab eius familiaribus conscripta*, Maretioli 1937-1942. *Sermones* zostały też wydane w serii „Corpus Christianorum. Series Latina”, t. 103-104: *Sancti Caesarii Arelatensis Opera*, pars I/1-2 (*Sermones*), Turnholti 1953, oraz częściowo w serii „Sources Chrétiennes”, t. 175: *Césaire d'Arles, Sermons au peuple (Sermons 1-20)*, Paris 1971; t. 243: *Césaire d'Arles, Sermons au peuple (Sermons 21-55)*, Paris 1978; t. 330: *Césaire d'Arles, Sermons au peuple (Sermons 56-80)*, Paris 1986; t. 447: *Césaire d'Arles, Sermons sur l'Écriture (Sermons 81-105)*, Paris 2000.

³ Por. P. Wygralak, *Święty Cezary z Arles jako egzegeta i teolog*, w: *Cezary z Arles, Pisma dogmatyczne i egzegetyczne*, POK 29, Poznań 2004, 10.

⁴ Por. Żurek, *Życie i działalność*, s. 42; tenże, *Cezary z Arles*, s. 67.

⁵ Por. M.J. Delage, *Introduction*, w: *Césaire d'Arles, Sermons au peuple (Sermons 1-20)*, SCH 175, Paris 1971, 78.

⁶ Por. T. Kołosowski, *Przepowiadanie wiary w środowisku wiejskim w kazaniach św. Cezarego z Arles*, w: *Ewangelizacja w epoce patrystycznej*, red. F. Drączkowski – J. Pałucki, Lublin 1994, 42; Żurek, *Cezary z Arles*, s. 67-68.

bowiem troską Biskupa Arles było przystosowanie się do potrzeb i mentalności oraz poziomu kulturowego swoich wiernych. Z tego też względu nie tylko kładł nacisk na stosowanie obrazów, ale również podkreślał konieczność utrwalenia ich w świadomości słuchaczy. Dlatego styl kazań Cezarego jest prosty, a zdania na ogół krótkie, co sprawia, że kazania te odznaczają się wielką przejrzystością i rzeczowością⁷. Święty Biskup często posługuje się językiem zaczerpniętym z życia codziennego, nasyconym różnymi powiedzeniami potocznymi czy przysłowiami. W mowie jest plastyczny, mówi od serca. Swoją dobrocią i miłością, a także głoszonym słowem, zmierza do poprawy odbiorców. Treść kazań ukierunkowana jest życiem słuchaczy, dlatego na pierwsze miejsce wysuwają się różnego rodzaju kwestie moralne oraz napomnienia i ekshortacje⁸.

Kazania św. Cezarego „tkwią głęboko swymi korzeniami w homiletycznej tradycji patrystycznej”⁹. Oryginalne kazania, w całości przygotowane przez naszego autora, stanowią niewielką część w jego dorobku kaznodziejskim. Obliczono, że jest ich zaledwie 68¹⁰. Pozostałe stanowią kompilacje fragmentów cudzych kazań, umiejętnie dobranych i inteligentnie dostosowanych do środowiska, w którym przemawiał¹¹. Wydaje się, iż taki stan rzeczy spowodowany był tym, iż św. Cezary prowadził bardzo aktywny tryb życia i nie miał czasu na opracowywanie swych kazań, a ponadto – posiadając bogatą bibliotekę – obficie z niej korzystał. Dlatego całe partie przejmował od Augustyna, Ambrożego, Cypriana, Fausta z Riez, Orygenes (z przekładów łacińskich) i innych autorów¹², adaptując je do konkretnych sytuacji i poziomu intelektualnego swych słuchaczy. Bardzo często kazania własne, oraz przejęte i zmodyfikowane, przekazywał zakonnikom do przepisywania, a następnie rozsyłał biskupom Galii i Hiszpanii oraz duchownym swojej diecezji, by w czasie nabożeństw mogli je odczytać zgromadzonym wiernym¹³.

Innym charakterystycznym rysem kazań Biskupa Arles jest ich nasycenie Pismem Świętym. Obliczono, że w swoich kazaniach św. Cezary przytoczył 2.916 cytatów z Pisma Świętego: 1.765 z Nowego Testamentu i 1.151 ze Starego Testamentu¹⁴. Biskup Arles uważał, że poznawanie Pisma Świętego, które zawiera Objawienie, stanowi jeden z najbardziej podstawowych obowiązków

⁷ Por. Żurek, *Cezary z Arles*, s. 69.

⁸ Por. E. Stanula, *Wstęp*, w: Św. Cezary z Arles, *Kazania*, PSP 52, Warszawa 1989, 10.

⁹ Tamże, s. 11.

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ Por. tamże; Żurek, *Cezary z Arles*, s. 70.

¹² Por. Delage, *Introduction*, s. 101-110.

¹³ Por. Stanula, *Wstęp*, s. 9.

¹⁴ Por. Delage, *Introduction*, s. 110-111: „Dans les 238 sermons que dom Morin a édités, nous relevons moins de 2.916 citations scripturaires, soit une moyenne d'environ douze par sermon ou de trois par page. Le Nouveau Testament est de beaucoup le plus représenté: 1.765 citations, contre 1.151 pour l'Ancien Testament”; zob. też tamże, s. 111-113, gdzie autor mówi również o ilości cytatów z poszczególnych ksiąg Pisma Świętego.

chrześcijanina¹⁵. Z tego względu, w jego kazaniach wielokrotnie pojawiają się zachęty, by wszyscy chrześcijanie – zarówno duchowni jak i świeccy – często czytali i rozważali Słowo Boże. Święty Cezary dawał też wiernym wskazówki – „klucze”, które miały pomagać im w zrozumieniu tekstu Pisma Świętego. Jednak właściwymi interpretatorami tekstu natchnionego – w ujęciu Biskupa Cezarego – są duchowni: biskupi, prezbiterzy i diakoni, którym św. Cezary przypominał o obowiązkach, jakie przyjęli na siebie stając się pasterzami ludu Bożego.

I. ROLA PISMA ŚWIĘTEGO W ŻYCIU WIERNYCH

Święty Cezary miał świadomość, że jako biskup – pasterz Kościoła, jest odpowiedzialny za duchowy wzrost ludu Bożego powierzonego jego pieczy. Z tego powodu wiele razy w swoich kazaniach odwoływał się do obowiązku czytania i studiowania Pisma Świętego, nie tylko w kościele, ale również w domach prywatnych¹⁶. Wiedząc, że lektura Pisma Świętego, tego – jak się wyrażał – „zbioru listów przysłanych nam z Ojczyzny naszej”¹⁷, jest bardzo istotnym elementem w życiu chrześcijanina, zwracał się do swoich słuchaczy, aby nie ograniczali lektury Pisma Świętego tylko do kościoła, ale również czytali je w domach, o ile tylko czas na to pozwoli. Dlatego do swych wiernych kierował następujące wyjaśnienie:

„[...] o ileż więcej wam nie powinno wystarczyć ku duchowemu pożytkowi słuchać tylko w kościołach Bożego Pisma, ale i w domach, i na przyjęciach waszych, a gdy dni stają się krótsze, nawet w pewnych godzinach w nocy macie oddawać się czytaniu Pisma Bożego”¹⁸.

Tłumaczył, że księgi Pisma Świętego stanowią zaproszenie, które Bóg kieruje do człowieka, wzywając go do wiecznej i prawdziwej jego Ojczyzny. Człowiek powinien więc zająć odpowiednią postawę wobec tego wezwania Bożego.

¹⁵ Por. Żurek, *Cezary z Arles*, s. 72.

¹⁶ Szerzej na temat lektury Pisma Świętego w środowisku wiejskim Galii zob. J. Grzywaczewski, *La lecture à la campagne en Gaule au VI^e siècle, d'après les „Sermons” de Césaire d'Arles*, *VoxP* 22 (2002) t. 42-43, 465-474; tenże, *La lectio divina à la campagne en Gaule, au VI^e siècle, d'après les Sermons de Césaire d'Arles*, „*Annuaire de l'Institut Catholique de Paris*” 89 (2004) 73-86; por. Żurek, *Cezary z Arles*, s. 70.

¹⁷ *Sermo* 7, 2, CCL 103, 38: „[...] litterae sunt de patria nostra nobis transmissae”, PSP 52, 51. Oryginalne teksty kazań św. Cezarego podają wg wydania G. Morina, opublikowanego w CCL 103-104, natomiast polskie teksty kazań św. Cezarego (1-55), jeżeli nie zaznaczono inaczej – w przekładzie S. Ryznara, wydanego w PSP 52.

¹⁸ *Sermo* 7, 1, CCL 103, 38: „[...] quanto magis in spiritualibus lucris non vobis debet sufficere, quod in ecclesia lectiones divinas auditis, sed in domibus et in conviviis vestris et, quando dies breves sunt, etiam aliquibus horis in noctibus lectioni divinae debetis insistere [...]”, PSP 52, 51.

Nasz autor zwracał uwagę swoim wiernym, że słuchając Słowa Bożego zawartego w Piśmie Świętym, powinni to czynić z wielką troskliwością i bojaźnią, ponieważ tylko taka postawa zapewni oczekiwane owoce:

„Przyjmujcie zawsze z łaskowości Chrystusa z wielkim pragnieniem i głodem serca czytanie Pisma Świętego, żebyście nam przysporzyli radości duchowej z najwierniejszego posłuszeństwa”¹⁹.

Święty Cezary porównywał lekturę Pisma Świętego do słodczy, jednak zaznaczał, że warunkiem doświadczenia owej słodczy wynikającej z czytania i rozważania tekstu świętego oraz przyjęcia do serca Słowa Bożego jest powstrzymanie się od „światowych zajęć”. Z tego względu zwracał się do swoich słuchaczy:

„Jeśli chcecie, aby wam Pismo smakowało jak słodczyce [...] powstrzymajcie się na parę godzin od światowych zajęć, a wtedy, czytając nawet w waszych domach Słowo Boże całkiem oddacie się Miłosierdziu Bożemu”²⁰.

Odwołując się do wypowiedzi Chrystusa, który powiedział: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4), św. Cezary przypominał, że Słowo Boże jest pokarmem duszy i zwracał uwagę swoim słuchaczom, aby, tak jak dbają o swoje ciało, również dbali o swoją duszę:

„jak sporządzamy pokarmy dla posilenia ciała, tak jest rzeczą słuszną, żebyście się zatroszczyli o posiłek dla duszy bądź to przez odczytywanie czegoś z Boskich Pism, bądź przez poruszanie jakiegoś tematu świętego”²¹.

Troska o pokarm dla ciała jest istotnym elementem egzystencji ludzkiej, jednak niemniej ważna w życiu chrześcijanina powinna być troska o zapewnienie pokarmu duszy, którym jest Słowo Boże. Wyjaśniał, że:

„Osoba święta i uduchowiona, która codziennie strzeże duszy swojej od wszelkiego zła modlitwami, postami, czy jałmużnami, przestaje być pusta, a gorącym i spragnionym duchem dąży, aby przyjmować czytanie Słowa Bożego”²².

¹⁹ Tamże, CCL 103, 37: „Propitio Christo, [...] ita lectionem divinam avido et sitienti corde semper excipiat, ut nobis spiritale gaudium de vestra fidelissima oboedientia faciat”, PSP 52, 50.

²⁰ Tamże, CCL 103, 37: „[...] si vultis ut vobis scripturae sanctae dulcescant, [...] subtrahite vos aliquibus horis ab occupationibus mundi, quibus etiam in domibus vestris divina eloquia relegentes, ad integrum vos Dei misericordiae consecratis”, PSP 52, 50-51.

²¹ *Sermo* 1, 17, CCL 103, 13: „[...] quomodo ordinamus exhibere cibos unde caro reficiatur, iustum est ut aut lectionem divinam relegere, aut aliquid sanctum ex ore proferre studeamus, unde anima sustentetur”, PSP 52, 30.

²² *Sermo* 8, 3, CCL 103, 43: „[...] anima spiritalis sancta, quae cotidie orationibus ieiuniis sive elimosis ab omni malo animam suam custodit, et desinit vagari, lectionem divinam ardenti ac sitienti animo festinat accipere [...]”, PSP 52, 55-56.

Wśród słuchających kazań św. Cezarego z Arles, byli i tacy, którzy z różnych powodów nie czytali Słowa Bożego. Jedni tłumaczyli się, że nie umieją czytać, inni zajęci różnymi sprawami tego świata, tłumaczyli się brakiem czasu. Do nich również Biskup Cezary kierował słowa zachęty, aby przez rozważanie tekstu świętego wsłuchiwali się w głos Boga, gdyż w przeciwnym razie nie będą wysłuchani przez Niego:

„Kto chce być wysłuchanym przez Boga, musi sam wpraw Boga wysłuchać”²³.

Zatroskany o powierzony sobie lud i jego zbawienie dbał o to, by nawet ci, którzy nie umieją czytać, nie byli pozbawieni pokarmu dla duszy, i zachęcał, aby ludzie niewykształceni szukali umiejących czytać i by ci posilali ich dusze Bożym Słowem. Tłumaczył, że:

„Chętnym słuchania Słowa Bożego należy je ofiarować, niechętnym narzucać, żeby przypadkiem nie stanęli przed trybunałem Chrystusa przeciwko nam i powiedzieli, że nie byli przez nas napominani i by nie zażądano krwi ich dusz z naszych rąk”²⁴.

Przestrzegał tych, którzy są odpowiedzialni za przekaz Słowa Bożego, by tego obowiązku nie zaniedbywali, aby kiedyś – stając przed trybunałem Chrystusa – nie usłyszeli słów nagany, lecz pochwały.

Tych, którzy niechętnie poszukiwali Boga przez lekturę Pisma Świętego Cezary przestrzegał przed odrzuceniem przez Chrystusa. Swe stanowisko uzasadniał w następujący sposób:

„Bez wątpienia, kto niechętnie poszukuje Boga czytaniem Ksiąg Bożych w czasie tego życia, nie będzie godzien uznania go przez Boga w wiecznym szczęściu, i powinien się obawiać, by nie zasłużył na usłyszenie z głupimi pannami spoza drzwi zamkniętych: «Nie znam was» (Mt 25, 12), «Nie wiem skąd jesteście» (Łk 13, 27)”²⁵.

II. EGZEGEZA ŚW. CEZAREGO

Generalnie rzecz ujmując św. Cezary wyróżnia dwa sensy Pisma Świętego: sens literalny, dosłowny, który nazywa też historycznym lub cielesnym, oraz

²³ *Sermo* 7, 3, CCL 103, 39: „Debet ipse prius audire Deum, qui vult exaudiri a Deo”, PSP 52, 53.

²⁴ *Sermo* 4, 2, CCL 103, 23: „Volentibus audire verbum dei offerendum est, fastidentibus ingerendum; ne forte contra nos contra nos ante tribunal Christi stantes dicant se a nobis ammonitos non fuisse, et animarum illorum sanguis de nostris manibus requiratur”, PSP 52, 38.

²⁵ *Sermo* 7, 3, CCL 103, 39: „Sine dubio qui deum per divinam lectionem in hoc saeculo dissimulat inquirere, et deus illum in aeterna beatitudine dedignabitur agnoscere; et timere debet ne clausis ianuis cum stultis virginibus foris exclusus mereatur audire: «nescio vos, non novi vos»”, PSP 52, 52.

sens duchowy lub alegoryczny²⁶. Jednak, gdy komentuje święty tekst, to ma na uwadze przede wszystkim sens duchowy, a nie sens historyczny. Jednak nie znaczy to, że Biskup Cezary lekceważy sens literalny analizowanych tekstów biblijnych, przeciwnie, bardzo często zwraca uwagę tylko na sens historyczny. Przykładowo, gdy broni nauki katolickiej przed herezjami, np. przed arianizmem lub semipelagianizmem, to przede wszystkim uwypukla sens literalny omawianych tekstów Pisma Świętego. Ponadto, prawie nigdy nie spotykamy egzegezy alegorycznej w jego pismach trynitarnych lub dziełach na temat łaski. Z kolei egzegeza alegoryczna bardzo mocno obecna jest w tych tekstach, w których św. Cezary zajmuje się wyjaśnianiem wiernym prawd wiary i moralności chrześcijańskiej, a przede wszystkim, gdy komentuje teksty zaczerpnięte ze Starego Testamentu²⁷. Ową egzegezę duchową Biskup Arles wykorzystuje w dwojaki sposób: każdą figurę starotestamentalną odnosi on albo do jakiejś prawdy wiary, albo do życia chrześcijańskiego – do szeroko rozumianej moralności. W naszych rozważaniach skoncentrujemy się tylko na pierwszym rodzaju egzegezy św. Cezarego – na egzeziezie duchowej (lub alegorycznej). Ze względu na ograniczone ramy niniejszego opracowania zostanie tu przedstawiony tylko zarys metody egzegetycznej Biskupa Arles, a w kolejnych punktach zostaną przedstawione figury alegoryczne odnoszące się do tajemnicy Trójcy Świętej.

1. Trójca Święta. Temat Trójcy Świętej pojawia się w *Sermones* Biskupa Cezarego przede wszystkim w kontekście kontrowersji ariańskiej²⁸. Jednak pomimo tego, że arianizm zajmuje ważne miejsce w dziełach św. Cezarego, to w jego kazaniach kierowanych do wiernych Arles i okolic, nie znajdujemy wielu wypowiedzi na ten temat. Wydaje się, że było to spowodowane niskim poziomem intelektualnym słuchaczy, dla których teoretyczne dywagacje teologiczne były całkowicie obce i niezrozumiałe²⁹. Dlatego też Biskup Arles mówiąc na ten temat, starał się używać języka obrazu a nie abstrakcji.

Według naszego autora, tajemnicę Trójcy Świętej poznał już Abraham. Wyjaśniając w *Kazaniu* 83 tekst Księgi Rodzaju opowiadający o gościnie, której Abraham udzielił trzem wędrowcom (por. Rdz 18, 1-33), Biskup Cezary zaznacza, że w postaci trzech aniołów, którzy objawili się Patriarsze pod dębami Mamre (por. Rdz 18, 1), Abraham adorował Trójcę Świętą: „Trzem więc wyszedł Abraham na spotkanie, a adorował Jednego”³⁰. Zatem Abraham

²⁶ Na temat egzegezy alegorycznej św. Cezarego por. J. Courreau, *L'exégèse allégorique de Saint Césaire*, BLE 78 (1977) 181-206 i 241-268.

²⁷ Por. tamże, s. 181.

²⁸ Pot. tamże.

²⁹ Por. Żurek, *Cezary z Arles*, s. 68.

³⁰ *Sermo* 83, 4, CCL 103, 342: „Tribus ergo occurrit Abraham, et unum adorat”, przykład własny.

adoruje Jednego (obecnego jednocześnie „w trzech”), rozumiejąc, że istnieje jeden Bóg, ale w Trzech Osobach. Poza tym św. Cezary podkreśla fakt, że Abraham zwraca się do wszystkich trzech gości w liczbie pojedynczej (por. Rdz 18, 3) i w ten sposób wyraża przekonanie o jedności „trzech”. Swą interpretację św. Cezary wzmacnia, w dalszej części kazania, cytatem zaczerpniętym z Ewangelii św. Jana: „Abraham rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień – ujrzał [go] i ucieszył się” (J 8, 56). Biskup Arles nie precyzuje jednak na czym polegało owo poznanie Trójcy Świętej przez Abrahama, lecz by przekonać słuchaczy o słuszności takiej interpretacji odwołuje się jeszcze do symboliki zawartej w liczbie „3”: trzy miary mąki, z których Sara miała zrobić podpłomyki dla gości (por. Rdz 18, 6) również wskazują na Trójcę³¹.

Do symboliki liczby „3” nasz Biskup nawiązuje jeszcze raz w *Kazaniu* 84, w którym tajemnicę Trójcy Świętej widzi w prośbie skierowanej do faraona, aby pozwolił Izraelitom wyjść na pustynię na odległość trzydniowego marszu, w celu złożenia ofiary Bogu (por. Wj 3, 18). Ponadto Biskup Arles wskazuje na fakt, że często w Piśmie Świętym „trzeci dzień” jest symbolem Trójcy Świętej:

„Słusznie bowiem możemy te trzy dni nazwać Ojcem, Synem i Duchem Świętym, ponieważ Ojciec jest dniem, Syn jest dniem i Duch Święty jest dniem, a te trzy dni stanowią jeden dzień. Droga trzech dni, która prowadziła z Egiptu, z pewnością może być rozumiana jak to, co [Jezus – P. Sz.] powiedział: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem» (J 14, 6). Ponieważ nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przez Niego (por. J 14, 6)”³².

2. Bóg Ojciec. W kazaniach św. Cezarego na temat Starego Testamentu prawie zawsze patriarchowie są figurami Boga Ojca. Na przykład Abraham składający w ofierze syna Izaaka (por. Rdz 22, 1-19) jest figurą Ojca posyłającego swojego Syna na świat, aby przez swą odkupieńczą ofiarę zbawił ludzkość³³. Również w innym wydarzeniu z życia Abrahama Biskup Arles widzi w Patriarsze figurę Boga Ojca:

„Abraham posłał więc swojego sługę do odległej krainy, aby stamtąd wziął żonę dla swojego syna (por. Rdz 24, 4), ponieważ Bóg Ojciec posyłał na cały świat słowo prorockie, aby znalazło Kościół katolicki, Oblubienicę dla Jego jedyne Syna”³⁴.

³¹ Por. *Sermo* 83, 3.

³² *Sermo* 97, 1, CCL 103, 397: „Tres enim dies non incongrue possumus dicere Patrem et Filium et Spiritum sanctum: quia et Pater dies est, et Filius dies est, et Spiritus sanctus dies est, et hii tres unus dies. Via trium dierum, qua exiit de Aegypto, recte intellegitur ille, qui dixit: «Ego sum via et veritas et vita»; quia nemo venit ad Patrem nisi per ipsum”, przekład własny.

³³ Por. *Sermo* 84, 2.

³⁴ *Sermo* 85, 3, CCL 103, 350: „Misit ergo Abraham puerum suum in regionem longinquam, ut inde acciperet uxorem filio suo: quia missurus erat deus Pater propheticum verbum per universam terram, ut quaereret ecclesiam catholicam sponsam unigenito suo”, przekład własny.

W ujęciu św. Cezarego relacje Patriarchy Jakuba z Józefem – jego umiłowanym synem, są obrazem relacji, jakie istnieją między Ojcem i Synem. W *Kazaniu 89* nasz autor mówi:

„Błogosławiony [Patriarcha – P. Sz.] Jakub miał syna, który nazywał się Józef, i kochał go bardziej niż pozostałych synów. W tym miejscu błogosławiony [Patriarcha – P. Sz.] Jakub jest figurą Boga Ojca; zaś święty Józef jest typem Zbawiciela Pana. Jakub kochał swojego syna, ponieważ i Bóg Ojciec miłuje swego Syna jednorodzonego, jak sam powiedział: «Ten jest mój Syn umiłowany» (Mt 3, 17). Jakub posłał swojego syna, aby okazał troskę o swoich braci; zaś Bóg Ojciec posłał swego Syna jednorodzonego, aby wspierał ród ludzki osłabiony grzechami, jak zagubione owce”³⁵.

3. Jezus Chrystus. Prawie wszystkie postaci Starego Testamentu, o których św. Cezary mówi w kazaniach, są typami lub figurami Chrystusa. Gdy chodzi o Patriarchów, to często nawiązywał do ich synów, którzy przedstawiali Syna Bożego. Przykładowo: Izaak, którego ojciec Abraham jest figurą Boga Ojca, jest z tej racji typem Chrystusa³⁶. W innym kazaniu, Izaak, który zestarzał się, stał się figurą Boga Ojca, a Jakub – jego syn, figurą Chrystusa³⁷. Tę samą analogię znajdujemy dla Józefa, syna Jakuba³⁸. Mojżesz z kolei – przedstawiciel Starego Przymierza, przez opozycję wobec Nowego Przymierza, bardzo często symbolizuje Prawo, jednak czasami jest też figurą Chrystusa³⁹. Mojżesz, syn Żydówki, był zaadoptowany przez córkę faraona; podobnie Chrystus, narodzony z narodu żydowskiego, został przyjęty przez Kościół składający się z wielu narodów. Jozue jest figurą Chrystusa ze względu na swoje imię, które w języku hebrajskim, ma tę samą formę co Jezus, a ponadto, jest on następcą Mojżesza; jego osoba wskazuje na prawdę, że Chrystus zastąpi Prawo Mojżeszowe⁴⁰. W kazaniach Cezarego również Gedeon, Samson, Eliasz, Eliżus są postaciami, które w taki czy inny sposób zapowiadają Chrystusa.

Według Biskupa Arles figurami Chrystusa są także zwierzęta, a nawet rzeczy: baran, który został złożony w ofierze przez Abrahama zamiast Izaaka (por. Rdz 22, 13)⁴¹; lew z historii Samsona (por. Sdz 14, 5-9)⁴², tuste ciele

³⁵ *Sermo 89*, 1, CCL 103, 366: „[...] beatus Iacob genuerit filium, et vocaverit nomen eius Ioseph, et eum plus quam reliquos filios dilexerit. Hoc loco beatus Iacob figuram habuit Dei Patris: sanctus quoque Ioseph typum gessit Domini Salvatoris. Diligebat ergo Iacob filium suum, quia et Deus Pater diligit unigenitum suum, sicut ipse dixit: «hic est filius meus dilectus». Iacob misit filium suum, ut de fratribus suis sollicitudinem gereret; et Deus Pater misit unigenitum suum, ut genus humanum peccatis languidum quasi oves perditas visitaret”, przekład własny.

³⁶ Por. *Sermo 84*, 2.

³⁷ Por. *Sermo 87*, 1.

³⁸ Por. *Sermo 89*, 1.

³⁹ Por. *Sermo 95*, 1.

⁴⁰ Por. *Sermo 103*, 4.

⁴¹ Por. *Sermo 84*, 3.

i koźlę z przypowieści o synu marnotrawnym (por. Łk 15, 23, 29)⁴³; koźlę (por. Sdz 6, 19) i byk (por. Sdz 6, 26)⁴⁴ – ofiary Gedeona; a nawet kamień, który Jakub podłożył sobie pod głowę (por. Rdz 28, 11)⁴⁵, skała, z której wydobył się ogień i strawił ofiarę Gedeona (por. Sdz 6, 21)⁴⁶. Również góra, źródło wody, słońce sprawiedliwości – często w kazaniach Biskupa Arles wyobrażają Chrystusa. Mimo tak wielkiej rozmaitości figur Chrystusa, św. Cezary prawie zawsze wraca do kilku tematów przewodnich, związanych z działalnością Jezusa. Są nimi: tajemnica Wcielenia, odrzucenie Chrystusa przez Żydów oraz odkupienie dokonane na krzyżu i nad tymi zagadnieniami szerzej się rozwodzi.

4. Duch Święty. W kazaniach św. Cezary zwraca uwagę na fakt, że w tekstach biblijnych Duch Święty jest często symbolizowany przez obraz ognia. Biskup Arles wspomina dzień Pięćdziesiątnicy, kiedy Duch Święty zstąpił na Apostołów w postaci ognistych języków (Dz 2, 3). Nawiązuje też do gorejącego krzewu, który palił się, lecz nie spalał (Wj 3, 2). W *Kazaniu* 96 mówi:

„Bez żadnej wątpliwości ten płomień oznaczał coś dobrego, ponieważ w nim anioł lub Pan ukazał się [Mojżeszowi – P. Sz.]: co więcej, gdy Duch Święty zstąpił na apostołów, «ukazały się im języki jakby z ognia, które się podzieliły» (Dz 2, 3)”⁴⁷.

W *Kazaniu* 95 św. Cezary mówi, że Duch Święty, którego wyobrażał ogień gorejącego krzewu, długo rozgrzewał Żydów ogniem Bożej miłości; gorejący krzew nie spalał się, podobnie Żydzi wielokrotnie buntowali się przeciw Duchowi Świętemu, który nie mógł zniszczyć ich grzechów⁴⁸. Z kolei ogień, który strawił ofiarę Gedeona (Sdz 6, 21), zapowiadał, że Zbawiciel zostanie napełniony Duchem Świętym, i że w ten sposób będą zgładzone wszystkie ludzkie grzechy. Duch Święty jest ogniem, który Chrystus przyszedł rzucić na ziemię (Łk 12, 49)⁴⁹. Byk złożony w ofierze przez Gedeona miał siedem lat (Sdz 6, 25), liczba ta – według Cezarego – oznacza 7 darów Ducha Świętego, którymi Chrystus został napełniony⁵⁰. Pierścień, który ojciec włożył na palec synowi marnotrawnemu (Łk 15, 22), również – wg św. Cezarego – symbolizuje Ducha Świętego, ponieważ pierścień był dawany narzeczonej jako „zadatek” i gwa-

⁴² Por. *Sermo* 119, 1.

⁴³ Por. *Sermo* 163, 3.

⁴⁴ Por. *Sermo* 117, 3.

⁴⁵ Por. *Sermo* 87, 2.

⁴⁶ Por. *Sermo* 117, 2.

⁴⁷ *Sermo* 96, 1, CCL 103, 393: „Flamma enim illa sine dubio boni aliquid significabat, in qua vel angelus vel dominus apparebat: denique quando venit Spiritus Sanctus super apostolos, «visae sunt illis linguae divisae velud ignis» (Dz 2, 3)”, przekład własny.

⁴⁸ Por. *Sermo* 95, 3.

⁴⁹ Por. *Sermo* 117, 2.

⁵⁰ Por. *Sermo* 117, 3.

rancja małżeństwa. Apostoł Paweł wiele razy mówi o „zadtku” Ducha Świętego (Rz 8, 23; 2Kor 1, 22; 5, 5), którego otrzymają wierzący, a ponieważ Kościół pogan, który wyobraża syn marnotrawny „zdradzał” prawdziwego Boga z bożkami, otrzymał Ducha Świętego jako „zadatek”, aby było wiadome, że wrócił do swego prawowitego Oblubieńca, o czym Apostoł Narodów mówi: „Poślubiłem was przeciw jednemu mężowi” (2Kor 11, 2)⁵¹.

Duch Święty jest jeszcze symbolizowany przez palec Łazarza, z przypowieści o złym bogaczu (Łk 16, 19-31). Swe stanowisko w tym wypadku św. Cezary uzasadnia w następujący sposób:

„Zaś przez koniec palca jest rozumiana łaska Ducha Świętego, tak jak sam Pan powiedział: «Jeśli Ja palcem Bożym, to znaczy przez Ducha Świętego, wyrzucam demony...» (Łk 11, 20). Ponieważ koniec palca symbolizuje małe dzieło miłosierdzia, przez które można przyjść z pomocą każdemu człowiekowi, dzięki Duchowi Świętemu”⁵².

Powyższa prezentacja metody egzegetycznej skłania do wniosku, że egzegeza św. Cezarego nie jest oryginalna. Jego typologia ukierunkowana jest przede wszystkim na tajemnicę Chrystusa. Prawie wszystkie figury omawiane w kazaniach, pojawiają już u wielu Ojców III, IV i V wieku. Identyczną typologię stosowali również: Orygenes, Tertulian, Cyprian z Kartaginy, Ambroży z Mediolanu, Augustyn z Hippony, Hieronim ze Strydonu, Chromacjusz z Akwilei, Grzegorz z Elwiry, Maksym z Turynu, Pelagiusz, Paulin z Noli i Quodvultdeus⁵³. Czasami jednak Biskup Cezary uzupełnia lub modyfikuje wzorce wypracowane przez swoich poprzedników. Jak łatwo można zauważyć, jego osobisty wkład jest dość ograniczony. Ale, jeśli nawet św. Cezary sam nie wymyślał figur, których używał, to włożył wiele pracy w ich zestawienie, posługując się często wieloma źródłami. Przykładowo, *Kazanie* 83 zapożyczony od Orygenesesa, przepełnione jest obrazami trynitarnymi, które musiał przejąć od św. Ambrożego.

Zasługą św. Cezarego jest sztuka umiejętnego streszczania bogatych i obszernych komentarzy wcześniejszych egzegetów i teologów. Dzięki jaśniejszemu sformułowaniu tego, co było tylko domyślne lub lekko zaakcentowane w jakimś źródle, którego używał, nasz Biskup staje się bardziej przystępny i rozumiały. Czasami zarzuca się Cezaremu schematyzm w stosowaniu alegorii, ale czy rzeczywiście alegorie można bez końca mnożyć? Czy przypadkiem pomnażanie symboli i figur nie spowodowało dekadencji tej metody egzege-

⁵¹ Por. *Sermo* 163, 2, CCL 104, 670: „In anulo qui datus est, Spiritus Sanctus intellegitur”.

⁵² *Sermo* 165, 3, CCL 104, 676-677: „In extremo autem digiti, gratia intellegitur Spiritus Sancti, sicut ipse Dominus dixit: «si ego in digito Dei, id est, in Spiritu Sancto eicio daemones». In extremo enim digiti vel minimam operationem misericordiae significat, qua per Spiritum Sanctum omnibus subvenitur”, przekład własny.

⁵³ Por. Courreau, *L'exégèse allégorique*, s. 267.

tycznej? W czasach św. Cezarego zestaw figur alegorycznych był już bardzo bogaty, dlatego nasz autor wolał wybierać z tej obfitości figur te, który pasowały do czytań, które komentował podczas liturgii. Chciał, aby jego rozprawy były krótkie, dlatego z materiału, którego używał, usuwał te partie tekstu, które wydawały mu się zbyt długie. Było to konieczne, ponieważ Cezary, w końcowych partiach kazań lubił powtarzać w krótkiej rekapitulacji najważniejsze myśli swego rozważania, aby słuchacze łatwiej mogli je zapamiętać.

III. BISKUPI, KAPŁANI I DIAKONI GŁOSICIELAMI SŁOWA BOŻEGO

Głoszenie Słowa Bożego św. Cezary uważa za jedno z najważniejszych zajęć biskupów⁵⁴. Zwracając się do współbraci w episkopacie mówi:

„[...] na ile możemy, głosimy Słowo Boże nie tylko w większe uroczystości, lecz i przy innych okazjach, w każdą niedzielę, a i to nie tylko w kościele, lecz – jak to już wyżej radziłem, i przy posiłku odczytujemy fragment z boskich pism, i w czasie rozmowy, posiedzeń, w drodze i gdziekolwiek będziemy”⁵⁵.

Do rozważania i propagowania Słowa Bożego, biskup powinien wykorzystywać każdą okazję. Widocznie w tym względzie Biskup Cezary spotykał się z zaniedbaniami ze strony innych biskupów⁵⁶, skoro mówi, aby Słowo Boże było głoszone „nie tylko w większe uroczystości, lecz i [...] w każdą niedzielę”. Nie dziwi więc fakt, że Cezary – w trosce o właściwe nauczanie ludu Bożego – wysyłał do różnych biskupów swoje kazania zalecając, aby je odczytywano w czasie niedzielnych Mszy świętych.

Każdy pasterz diecezji powinien być heroldem Dobrej Nowiny o zbawieniu. Z tego względu Biskup Cezary apeluje do współbrata w episkopacie: „Wykonaj zadanie Ewangelisty (por. 2Tm 4, 5)”⁵⁷. Przywołując zaś słowa św. Pawła z Pierwszego Listu do Tymoteusza przypomina: „Przykładaj się do czytania, zachęcania, nauki (1Tm 4, 13)”⁵⁸. Lektura Pisma Świętego i głoszenie Ewangelii powinny być dla każdego pasterza zadaniem nadrzędnym. Cezary uważa, że nie można dyspensować się od tych obowiązków zajęciami świeckimi. Przeciwnie, biskup powinien, na ile jest to możliwe, oderwać się

⁵⁴ Por. Żurek, *Cezary z Arles*, s. 67.

⁵⁵ *Sermo* 1, 10, CCL 103, 7: „[...] quantum possumus, non solum maioribus festivitatis, sed etiam reliquis temporibus omni die dominico verbum Dei praedicemus, nec in ecclesia tantum, sed, sicut supra suggesti, et ad convivium lectionem divinam relegi faciamus, et in conloquio, in consensu, in itinere, et ubicumque fuerimus”, PSP 52, 23.

⁵⁶ Por. Żurek, *Cezary z Arles*, s. 73.

⁵⁷ *Sermo* 1, 4, CCL 103, 3: „Opus fac evangelistae”, PSP 52, 19.

⁵⁸ Tamże: „attende lectioni, exhortationi, doctrinae”.

od tych zajęć lub przynajmniej ograniczyć czas poświęcany im, aby nie zaniedbywać obowiązków pasterza diecezji.

Biskup Cezary zachęca również do tego, by Słowo Boże głosić nie tylko chrześcijanom, lecz także niewierzącym. Posługując się obrazami biblijnymi wyraża życzenie, aby Słowo Boże przynosiło w sercach ludzkich plon stokrotny, i aby na duchowej roli uprawianej przez gorliwych duszpasterzy nie pojawił się kąkol:

„[...] chętnie zasiewajmy Słowo Boże w sercach wierzących i niewierzących, abyśmy w ten sposób zasłużyli na zebranie z dobrej roli plonu stokrotnego i sześćdziesięciokrotnego lub przynajmniej trzydziestokrotnego (por. Mt 13, 8). Starajmy się, aby z roli nam powierzonej nie odkładano ostów lub kąkoli na spalenie, lecz szczęśliwie zbierano pszenicę dla zgromadzenia jej w spichlerzu na szczęście niebieskie (por. Mt 13, 30)”⁵⁹.

Słowo Boże Biskup Cezary nazywa duchowym pokarmem. Zaznacza, że każdy człowiek powinien troszczyć się zarówno o pokarm dla ciała, jak i dla duszy:

„Jak sporządzamy pokarmy dla posilenia ciała, tak jest rzeczą słuszną, żebyśmy się zatroszczyli o posiłek dla duszy”⁶⁰.

Pokarmem tym, wg naszego Biskupa, jest „odczytanie czegoś z Boskich Pism lub poruszenie jakiegoś tematu świętego”⁶¹. Niezastąpioną rolę w „karmieniu trzody Pańskiej” Słowem Bożym powinni odgrywać biskupi. Swoje stanowisko w tym względzie Cezary przedstawia następująco:

„Jeśli naprawdę jesteśmy pasterzami, powinniśmy zapewnić pańskiej owczarni duchową paszę”⁶².

Głoszenie Słowa Bożego jest zatem dostarczaniem niezbędnego pożywienia „owcom Chrystusa”. Dlatego powinno być realizowane przez biskupów jak najczęściej, a w przypadku obiektywnej niemożliwości, biskup powinien zlecić pobożnym prezbiterom publiczne odczytywanie homilii starożytnych pisarzy:

„A jeśli być może dla niektórych z moich współbiskupów będzie rzeczą zbyt trudną osobiście głosić Słowo Boże, to dlaczego nie wprowadzą starodawnego zwyczaju

⁵⁹ *Sermo* 1, 10, CCL 103, 7: „[...] verbum Domini fidelibus cordibus referre festinemus; ut de terra bona centesimum et sexagesimum vel tricesimum fructum colligere mereamus, et de agro nobis commisso non spinae nec zizaniae alligentur ad comburendum, sed triticum congregetur in caelesti horreo feliciter reponendum”, PSP 52, 23.

⁶⁰ *Sermo* 1, 17, CCL 103, 13: „[...] quomodo ordinamus exhibere cibos unde caro reficiatur, iustum est ut [...] unde anima sustentetur”, PSP 52, 30.

⁶¹ Tamże, CCL 103, 13: „[...] lectionem divinam relegere, aut aliquid sanctum ex ore proferre studeamus”, PSP 52, 30.

⁶² *Sermo* 1, 19, CCL 103, 15: „Si in veritate pastores sumus, gregi dominico spiritalia pascula providere debemus”, PSP 52, 32.

świętych, w wielu miejscach na Wschodzie aż po dzień dzisiejszy zbawiennie przestrzeganego, aby dla zbawienia dusz święci prezbiterzy odczytywali w kościołach homilie dawnych Ojców?”⁶³

Co więcej, w przypadku braku prezbitera, odczytanie homilii biskup może zlecić diakonowi:

„Ponieważ choćby zabrakło prezbiterów, którzy mogliby to czynić, nie jest rzeczą niestosowną lub niegodną, gdy odczytywanie homilii Ojców świętych poleca się w kościołach nawet diakonom. Jeżeli bowiem godzi się, aby każdy diakon czytał to, co powiedział Chrystus, to nie może być uznany za niegodnego odczytania tego, co wygłaszał święty Hilary, święty Ambroży, święty Augustyn albo inni pozostali Ojcowie”⁶⁴.

Jak wynika z wyżej cytowanych wypowiedzi, św. Cezaremu bardzo zależało, aby w czasie nabożeństw wierni mogli wysłuchać homilii, jeśli nie wygłoszonej przez biskupa, to przynajmniej odczytanej przez prezbitera lub diakona. Zaniedbania w tym względzie stanowią, jego zdaniem, poważne naruszenie obowiązku przepowiadania.

W nauczaniu Ojców Kościoła bardzo często pojawia się obraz okrętu, który jest symbolem Kościoła. Ten obraz doskonale nadawał się do przedstawienia prawdy o tym, że życie ludzkie jest podróżowaniem⁶⁵. W czasie takiej podróży bardzo ważną rolę odgrywał sternik, ponieważ od niego zależało, czy wszyscy podróżujący dotrą szczęśliwie do miejsca podróżowania. Według św. Cezarego, biskupi jako sternicy, w kierowaniu łodzią powierzonych im Kościołów, powinni posługiwać się dwoma sterami, którymi są Stary i Nowy Testament. Swe stanowisko uzasadnia w następujący sposób:

„Ponieważ jesteśmy ustanowieni przez Pana do sterowania łodzią Kościoła, dlatego tak sterujemy z pomocą Bożą dwoma sterami Testamentów łodzią Kościoła, abyśmy nie zbaczając przez jakieś niedbalstwo ani na prawo, ani na lewo mogli utrzymać prosty kierunek na życie wieczne wśród wielkich niebezpieczeństw tego świata”⁶⁶.

⁶³ *Sermo* 1, 15, CCL 103, 11: „Et si forte aliquibus dominis meis sacerdotibus per ipsos laboriosum est praedicare, quare non intromittant antiquam sanctorum consuetudinem, quae in partibus Orientis usque hodie salubriter custoditur, ut pro salute animarum homiliae in ecclesiis recitentur?”; PSP 52, 27.

⁶⁴ Tamże, CCL 103, 11: „[...] quia, etiamsi omnes presbyteri desint qui hoc facere possint, non est incongruum vel indignum, si homilias sanctorum patrum publice in ecclesia praecipiat etiam diacono recitare: quia si dignus est diaconus quisque ut legat quod locutus est Christus, non debet iudicari indignus ut recitet quod praedicavit sanctus Elarius, sanctus Ambrosius, sanctus Augustinus, vel reliqui patres”; PSP 52, 27-28.

⁶⁵ Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, 155.

⁶⁶ *Sermo* 1, 19, CCL 103, 16: „Quia [...] ad regendam navim Ecclesiae a Domino constituti sumus, ita duorum testamentorum gubernaculis auxiliante Domino navim Ecclesiae gubernemus,

Święty Cezary, kierując słowa ekshortacji do biskupów, kapłanów i diakonów przede wszystkim zwraca uwagę na konieczność głoszenia kazań, które są najlepszą formą szerzenia nauki i podnoszenia świadomości religijnej wiernych. W czasach, w których żył nasz Autor, duchowni zaniedbywali swe obowiązki, tłumacząc się brakiem przygotowania do wyjaśniania Pisma Świętego⁶⁷. W jednym z kazań nasz Biskup mówi na ten temat:

„Ale może mi ktoś powie: Nie jestem wymowny. Dlatego nie mogę nic wyjaśnić z Pisma Świętego”⁶⁸.

Takie tłumaczenie się, dla Cezarego było tylko wymówką, którą leniwi kapłani chcieli usprawiedliwić swe zaniedbania. Biskup Arles tłumaczy, że w czasie kazania kapłan nie musi wyjaśniać zawilosci Starego i Nowego Testamentu, lecz może poruszać inne tematy, np. dotyczące codziennego życia chrześcijańskiego. Kapłan, który głosi kazanie, może – posługując się tekstami Pisma Świętego – zachęcać wiernych do lepszego życia.

Cytując tekst Księgi Powtórzonego Prawa (Pwt 32, 2) św. Cezary porównuje Słowo Boże do deszczu i rosy. Woda potrzebna jest do życia. Zatem duchowa woda płynąca obficie z kart Pisma Świętego jest elementem życiodajnym, przynoszącym wzrost duchowy i odradzającym ku życiu wiecznemu. Wartość i potrzebę głoszenia Słowa Bożego nasz Biskup wyjaśnia posługując się obrazem zaczerpniętym z codziennego życia:

„Jeżeli bowiem chcemy mieć wszyscy w naszych ogrodach warzywnych wodę do nawadniania, i jeżeli jej nie ma na powierzchni, wyciągamy ją z wielkim trudem spod ziemi celem wyhodowania warzyw na pożytek ciała, to o ileż więcej powinniśmy dbać o ogród Pański, to jest o Kościół Boży, aby z rzek Pisma Świętego i ze strumieni duchowych Ojców starożytności, jak ze źródeł nawodniły się miejsca suche, twarde zmiękły, aby później bez wielkiego trudu wyplewić jak chwasty szkodliwe, ludzkie wady, a zasadzić użyteczne cnoty”⁶⁹.

Głoszenie Słowa Bożego nie jest dla osób duchownych zadaniem fakultatywnym, lecz obowiązkiem wypływającym z przyjętych święceń. Nic więc dziwne-

ut nec ad dexteram nec ad sinistram partem per aliquam neglegentiam declinantes, in tanta pericula mundi istius directum vitae cursum tenere possimus sine labore”, PSP 52, 32.

⁶⁷ Rzeczywiście, poziom intelektualny duchowieństwa, w tym czasie pozostawał wiele do życzenia, por. Żurek, *Cezary z Arles*, s. 73-74.

⁶⁸ *Sermo* 1, 12, CCL 103, 8: „Sed forte dicit aliquis: Non sum loquens, ideo non possum aliquid de scripturis sanctis exponere”, PSP 52, 24.

⁶⁹ *Sermo* 1, 15, CCL 103, 12-13: „Si enim omnes homines in hortis nostris aquas irriguas habere volumus, et, si super eos non fuerint, de profundis cum grandi labore extrahimus, ut olera profutura corporibus praeparemus, quanto magis de horto dominico, id est, de Ecclesia Dei solliciti esse debemus, ut de sanctorum scripturarum fluminibus et antiquorum patrum spiritalibus rivis vel fontibus irrigentur arida, dura molliantur, et postea sine grandi labore evellantur noxia, plantentur utilia?”, PSP 52, 29.

go, że św. Cezary w ekshortacji skierowanej do duchowieństwa przypominał o tym obowiązku:

„Starajmy się z pomocą Bożą i otrzymanym darem, zrobić wszystko, co możemy – siejemy więc ciągle i podlewajmy. Wypełnijmy nasz obowiązek, a Bóg wypełni swoje dobrodziejstwo”⁷⁰.

W przytoczonej wypowiedzi nasz Biskup zaznacza, że duchowny głoszący kazanie nie jest pozostawiony sam sobie, gdyż w tym zadaniu wspierany jest przez samego Boga, co więcej – jest narzędziem Boga, który za pośrednictwem głosicieli Słowa Bożego – keryksów chce obdarowywać wiernych swymi dobrodziejstwami, a przede wszystkim zbawieniem.

Z powyższych rozważań wynika, że Cezary gorąco pragnął, aby jego wierni często czytali i rozważali Pismo Święte. Powinni to czynić nie tylko w kościele, lecz także w domach prywatnych. Nasz autor podkreśla też, jak wiele korzyści można osiągnąć z lektury Słowa Bożego. Ale z lekturą Biblii nie pozostawia wiernych samym sobie. W całym przepowiadaniu czuwa nad nimi i dostarcza im odpowiednich „kluczy” potrzebnych do właściwego odczytywania tekstu natchnionego. „Klucze” te są zwykle dość proste, aby nawet mało wykształceni wierni mogli sobie poradzić z posługiwaniem się nimi, i mogli ich używać z korzyścią. Mimo tego, że liczne są alegorie, które spotyka się u Cezarego, to jednak wszystkie schodzą się w kluczowych tematach nauki chrześcijańskiej.

Słowo Boże jest duchowym pokarmem, rosą i deszczem użyźniającym glebę ludzkich serc. Dlatego biskupi, kapłani i diakoni powinni czuwać nad tym, aby ludowi Bożemu, w drodze do domu Ojca, nie zabrakło pokarmu. Najważniejszym celem wszelkich działań osób duchownych powinna być troska o zbawienie dusz wiernych, którzy zostali powierzeni ich pieczy. Temu celowi ma służyć systematyczne głoszenie Słowa Bożego, które ludzi prawych utwierdzi w dobrym postępowaniu, a grzesznikom pomoże w nawróceniu.

⁷⁰ Tamże, CCL 103, 13: „[...] nos faciamus donante Deo quod nostrum est, plantemus iugiter et rigemus; nos exerceamus officium nostrum, deus implebit beneficium suum”, PSP 52, 29.

LA PAROLE DE DIEU
DANS L'ENSEIGNEMENT DE SAINT CÉSAIRE D'ARLES

(Résumé)

Saint Césaire d'Arles (470-542/3), primat de Gaule et d'Espagne, est surtout connu comme l'auteur des *Sermons*. Dans ces sermons, consacrés surtout à des questions pastorales, nous trouvons des précieuses informations sur la vie quotidienne de l'époque. Il est caractéristique pour Césaire d'encourager les évêques, les prêtres et les diacres à la lecture de l'Écriture. Il n'y a rien d'extraordinaire à ce que Césaire encourage le clergé à la lecture de la Bible. Ce qui est plus étonnant, c'est que l'évêque d'Arles adresse une semblable encouragement aussi aux laïcs, et surtout aux gens de la campagne. Césaire sait parfaitement que tout le monde ne sait pas lire, mais il est persuadé que partout on peut trouver quelqu'un qui sait lire en latin, et ceux qui veulent lire, peuvent toujours trouver des livres. D'une manière générale, l'évêque d'Arles distingue deux sens de l'Écriture: le sens littéral appelle encore historique ou corporel et le sens spirituel ou allégorique. La typologie de Saint Césaire est avant tout centrée sur le mystère du Christ et de l'Église. L'exégèse de Césaire, en effet, ne brille pas par l'originalité. Presque tous les figures étudiées dans les sermons se rencontrent déjà chez de nombreux Pères des III^e, IV^e et V^e siècles. La parole de Dieu est la nourriture spirituelle, la rosée et la pluie défrichant la terre des coeurs humains. Les évêques, les prêtres et les diacres doivent se soucier au salut éternel tous les fidèles. Ce but peut être acquis par la prédication et l'enseignement systématique, qu'il va rassurer les gens droits au procédé bon, et qu'il va aider les pécheurs à la conversion.